

Carski krzyż (Paweł Grabalski)

18.02.2013.

W Przedborzu, przy prawym brzegu Pilicy, obok mostu, stoi kapliczka z figurą Matki Boskiej. Jej historia nie jest długa, liczy niewiele ponad pół wieku. Jednak ciekawym, na którym stoi figura jest o wiele starszy i pochodzi ze stojącej w tym miejscu niegdyś XIX-wiecznej kapliczki.

Gdy 17 (29) października 1888 roku, cesarz Rosji i król Polski Aleksander III wracał z Krymu do Petersburga, pociąg wiozący cara i jego rodzinę wyjechał siłą w pobliżu stacji Borki, niedaleko Charkowa. Zginęło wówczas ponad 20 osób, ale sam car i członkowie jego rodziny nie odnieśli większych obrażeń. Przyczyną katastrofy była eksplozja bomby podłożonej przez nieustalonego do dziś zamachowca (inna z wersji mówi, że zbyt szybka jazda pociągu). Uznano, że „cudowne ocalenie” rodziny cesarskiej nastąpiło za przyczyną „opatrzności Boskiej”. Po tym wydarzeniu zarządną w Rosji, jak i na terenach Polski białych pod rosyjskim zaborem obchodzono dzień Cudownego Ocalenia Rodziny Cesarskiej. Obchody te miały różny charakter, wzniesiono też wiele cerkwi, kaplic i pomników. W obchodach cudownego ocalenia udział wzięła także gubernia radomska, do której należał Przedbórz. W pierwszą rocznicę katastrofy kolejowej przy moście stanął krzyż dziękczynny, wybudowany z kamienia ciosowego, koloru różowego, wysoki na 16 stóp (blisko 5 metrów), z żeliwnym wizerunkiem Jezusa ukrzyżowanego.

Na czole podstawy umieszczono napis: „Wszchemogłemu Bogu. 17 (29) października 1888 roku. Boże, w Twojej woli życie i śmierć”, na bocznych ścianach: „Na pamiątkę cudownego ocalenia Imperatora Aleksandra III i jego rodziny 17 (29) października 1888 r.” i „Parafianie z swoim proboszczem 17 (29) października 1889 roku”. W literaturze można znaleźć informację, jakoby jeden z napisów miał być w języku rosyjskim i brzmieć „Boże cara chrani”. Pomnik ufundowali parafianie oraz ówczesny proboszcz parafii Przedbórz ks. kanonik Ludwik Ćmudowski (1826-1891), który jeszcze jako proboszcz parafii św. Marcina w Białoobrzegach, a potem już jako proboszcz przedborski brał udział w carskich polowaniach, odbywających się w lasach spalskich i znał osobicie Aleksandra III, zanim jeszcze został carem.

Ceremonia odsłonięcia i poświęcenia krzyża, wzniesionego „za cudowne ocalenie drogiego życia Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosyi i Króla Polskiego Aleksandra III i Jego Najdostojniejszej Rodziny, w dniu 29 października 1888 roku” opisała Gazeta Radomska. Uroczystość odbyła się 14 (26) listopada 1889 roku „w dniu Imienia Najjaśniejszej Cesarzowej Maryi Teodorówny”, przy udziale „Duchowieństwa, Oficerów konsystującego wojska witebskiego pułku, urzędników i licznie zgromadzonej publiczności wszelkich stanów”. Po wygłoszeniu przez proboszczą specjalnej przemowy, przygotowanej na tę okoliczność, procesja z cechami oraz chorągwiami na czele przeszła do kościoła parafialnego, odświętnie udekorowanego, gdzie odprawiono mszę dziękczynną „za pomyślność i długoletnie życie Najjaśniejszej Rodziny Cesarskiej”, podczas której uczniowie szkoły elementarnej odśpiewali hymn „Boże Cesarza Chroń”. Po nabożeństwie ks. Ćmudowski zaproszonych gości podejmował obiadem, na którym pierwszy toast wzniesiono „za zdrowie Najjaśniejszej Rodziny Cesarskiej przy grzmiejących okrzykach hurra”.

Opis uroczystości w Gazecie Radomskiej (skan pochodzi z Radomskiej Biblioteki Cyfrowej)

Wiele lat później, kiedy w Przedborzu działał komitet usuwania pamiątek po caracie, zdano zburzenia pomnika, ale ostatecznie usunięto jedynie same napisy. Pomnik rozebrano na początku II wojny światowej. Nie wiadomo co stało się z krzyżem, podstawę natomiast wykorzystano do wybudowania kapliczki Matki Boskiej w 1957 roku. Na jej frontowej stronie widnieje dziś napis „BOŻE W TWOJEM RĄKU JEST MIERA I ŻYCIE”, nawiązujący do pierwotnego, wotywnego charakteru poprzedniej kapliczki, możliwe że napis powstał zaraz po usunięciu poprzedniego. Co ciekawe, przed klasztorem i sanktuarium św. Anny w Smardzewicach do dziś

można oglądać dobrze zachowaną kapliczkę z figurą Matki Najświętszej z 1889 roku, z oryginalnym napisem dziękczynnym za ocalenie życia carskiej rodziny, analogicznym, jak ten widniejący nigdy na cokole przedborskiego krzyża.

* Podwójne datowanie używane było pod zaborem rosyjskim; u nas obowiązuje kalendarz gregoriański, u Rosjan kalendarz juliański. Pierwsza data odnosi się do kalendarza juliańskiego, druga do gregoriańskiego. W l. 1800-1899 różnica wynosiła 12 dni. Paweł Grabalski Bibliografia: Gazeta Radomska, 25 listopada (7 grudnia) 1989 r. K. Sokoł, A. Sosna, "Stulecie w kamieniu i metalu. Rosyjskie pomniki w Polsce w latach 1815-1915", Moskwa 2005, s. 31 Polowania rodziny carskiej w lasach spalskich http://www.brzustow.pl/polowania-carskie-w-spale-1890/Cudowne_ocalenie_rodziny_cesarskiej <http://www.brzustow.pl/cudowne-ocalenie-rodziny-cesarskiej/> Ludwik Ćmudowski, ks. - biogram, Przedborski Słownik Biograficzny www.psbprzedborz.pl
Dzisiejsza XX-wieczna kapliczka Matki Boskiej, przy moście, na cokole napis:
„BOŻE W TWOJEM KRÓWKU JEST MIERA I ŻYCIE”